

Księga Wyjścia

Rozdział 8

1. Rzekł też JAHWE do Mojżesza: Wnidź do Faraona a rzeczesz do niego: To mówi JAHWE: Puść lud mój, aby mi ofiarował. 2. A jeśli nie będziesz chciał puścić, oto ja zarazę wszystkie granice twe żabami. 3. I wykipi rzeka żaby, które wylazą i wnidą do domu twego i do komory łóżka twego, i na pościel twoją, i do domów sług twoich, i na lud twój, i do pieców twoich, i w ostatki potraw twoich, 4. i do ciebie, i do ludu twego, i do wszystkich sług twoich wlażą żaby. 5. I rzekł JAHWE do Mojżesza: Rzecz do Aarona: Wyciągni rękę twą na rzeki i na strugi, i na kałuże, a wywiedź żaby na ziemię Egipską. 6. I wyciągnął Aaron rękę na wody Egipskie, i wylazły żaby, i okryły ziemię Egipską. 7. Ale i czarownicy uczynili czarami swemi tymże sposobem i wywiedli żaby na ziemię Egipską. 8. I wezwał Farao Mojżesza i Aarona, i rzekł im: Módlcie się do JAHWE, żeby oddalił żaby ode mnie i od ludu mego, a puszcze lud, żeby ofiarował JAHWE. 9. I rzekł Mojżesz do Faraona: Postanów mi czas, kiedy się mam modlić za cię i za sługi twoje, i za lud twój, aby były odpędzone żaby od ciebie i od domu twego, i od sług twoich, i od ludu twego, a tylko w rzece zostały. 10. Który odpowiedział: Jutro. A on: Według słowa twego, pry, uczynię: abyś wiedział, że nie masz jako JAHWE Bóg nasz. 11. I odejdą żaby od ciebie i od domu twego, i od sług twoich, i od ludu twego, a tylko w rzece zostaną. 12. I wyszli Mojżesz i Aaron od Faraona, i wołał Mojżesz do JAHWE o obietnicę żab, którą był przyrzekł Faraonowi. 13. I uczynił JAHWE według słowa Mojżeszowego, i wyzdychały żaby z domów i ze wsi, i z pól. 14. I zgromadzili je na niezmierne kupy, i zgniła ziemia. 15. A widząc Farao, że dano odpoczynek, obciążył serce swe i nie usłuchał ich, jako JAHWE przykazał. 16. I rzekł JAHWE do Mojżesza: Mów do Aarona: Wyciągni laskę twoją a uderz w proch ziemi, a niech będą mszyce po wszytkiej ziemi Egipskiej. 17. I uczynili tak. I wyciągnął Aaron rękę trzymając laskę, i uderzył w proch ziemi, i zstały się mszyce na ludziach i na bydłe, wszytek proch ziemi obrócił się we mszyce po wszytkiej ziemi Egipskiej. 18. Uczynili tymże sposobem czarownicy czarami swymi, aby wywiedli mszyce, ale nie mogli. I były mszyce tak na ludziach, jako i na bydłe. 19. I rzekli czarownicy do Faraona: Palec to Boży jest. I zatwardziało serce Faraonowe, i nie posłuchał ich, jako przykazał JAHWE. 20. Rzekł też JAHWE do Mojżesza: Wstań rano a stań przed Faraonem, boć wynidzie do wody, i rzeczesz do niego: To mówi JAHWE: Puść lud mój, aby mi ofiarował. 21. A jeśli go nie puścisz, oto ja przypuszczę na cię i na sługi twoje, i na lud twój, i na domy twoje wszelaki rodzaj much i będą pełne domy Egipskie much rozmaitego rodzaju i wszytka ziemia, na której będą. 22. I uczynię w on dzień dziwną ziemię Gessen, w której lud mój jest, że tam nie będzie much: i poznasz, że ja JAHWE w pośrodku ziemi. 23. I uczynię przedział między ludem moim a ludem twoim: jutro ten znak będzie. 24. I uczynił JAHWE tak, i przyszła mucha bardzo ciężka w domy Faraonowe i sług jego, i do wszytkiej ziemi Egipskiej, i popsowała się ziemia od takowych much. 25. I przyzywał Farao Mojżesza i Aarona, i rzekł im: Idźcie a ofiarujcie Bogu waszemu w tej ziemi.

26. I rzekł Mojżesz: Nie może tak być: brzydlivości bowiem Egipcjanów będziemy ofiarować JAHWE Bogu naszemu? Bo jeśli będziem zabijać to, co chwałę Egipcjanie, przed nimi, ukamionują nas. **27.** Trzy dni drogi pójdziemy na puszcza a ofiarować będziemy Panu Bogu naszemu, jako nam przykazał. **28.** I rzekł Faraó: Jać was puszcza, abyście ofiarowali JAHWE Bogu waszemu na puszczy, wszakże dalej nie zachodźcie: proście za mną. **29.** I rzekł Mojżesz: Wyszedszy od ciebie będę prosił JAHWE i odejdzie mucha od Faraona i od sług jego, i od ludu jego jutro, wszakże nie chcesz więcej omylać, byś puścić nie miał ludu ofiarować JAHWE. **30.** I wyszedszy Mojżesz od Faraona modlił się do JAHWE. **31.** Który uczynił według słowa jego i odjął muchy od Faraona i od sług jego, i od ludu jego; nie została i jedna. **32.** I ociężało serce Faraonowe, tak iż ani tym razem nie puścił ludu.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.